
Kołobrzeg - kolegiata

Ochrona Zabytków 16/4 (63), 66

1963

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

W pracach na Ostrowiu Lednickim (pow. Gniezno), prowadzonych od kilku lat pod kierownictwem mgra Jerzego Łomnickiego, jako ogólną zasadę przyjęto badanie znalezisk architektonicznych przy jednoczesnym skoncentrowaniu studiów nad przestrzennym rozwiązaniem objętego badaniami terenu. Wynikiem badań nad połączeniem wyspy z brzegami jeziora było odnalezienie w 1959 r. drewnianego mostu długości 630 m, który łączył wyspę w części podgrodzia z obydwooma brzegami, oraz opracowanie jego teoretycznej rekonstrukcji. Jako jedne z pierwszych w Polsce zapoczątkowane zostały systematyczne badania archeologiczne pod wodą na głębokości 10 m. W toku prac udało się ustalić konstrukcję mostu w zasięgu 36 m² oraz dotrzeć na teren pobojuwiska, gdzie odnaleziono znaczne ilości oręża z X—XI w., hełm typu burgundzkiego, włócznie, miecze itp., a także bardzo dobrze zachowaną łódź jednodrewnką długości 10,2 m, której konserwację ukończono w bieżącym roku. Zniszczenie mostu należy wiązać z najazdem Brzetysława w 1038 r. W ramach studiów nad zabudową wyspy prowadzi się badania ruin sakralnej budowli centralnej z końca X lub początku XI w., zbudowanej z kostki wapiennej na rzucie tworzącym tzw. oktagon krzyżowy, z obejściem powstałym przez wprowadzenie czterech filarów. W toku badań czworoboku murów przylegającego od zachodu do budowli kultowej odsłonięto wywróconą szczytową ścianę zachodnią z otworami okiennymi i ustalono, że jego kwatera zachodnia posiadała charakter mieszkalny. W trakcie badań prowadzonych poza obrębem ruiny natrafiono na mury fundamentowe, a częściowo tylko negatywy fundamentów zniszczonej budowli. Wpisana w regularny kwadrat 14 × 14 m posiada ona podział wewnętrzny na kwadrat nawy o wym. 8,5 × 8,5 m prostokątnie zamknięte prezbiterium oraz na trzy cubicula przylegające od północy, których częściowo wyprawione ściany zbudowane są z okrzeseków granitowych i ciosów martwicy wapiennej. Dwa cubicula posiadają charakter kaplic grobowych, w których wnętrzu znajdują się m. in. dwa murowane grobowce przykryte gładkimi płytami z zaprawy gipsowo-wapiennej bez dodatku piasku, analogicznej do użytej w centralnej budowli sakralnej. Czas powstania obiektu określić można roboczo jako równoczesny z powstaniem pierwszej lednickiej budowli sakralnej. Na terenie „nawy” znajdował się również murowany grobowiec przykryty płytą gipsową, zniszczony wykopami niemieckimi w 1944 r. Spośród znalezionych na stanowisku, bardziej interesujących zabytków wymienić należy pozłacany relikwiarz w kształcie krzyża greckiego w futerale skórzanym z X/XI w. oraz spinkę łożnianą z XII w. W roku bieżącym rozpoczęto odsłanianie trzeciej budowli kamiennej na terenie grodziska.

Jerzy Łomnicki

Poddano badaniom stan relikwów przedromańskich i romańskich. Prace badawcze prowadziła Katedra Chemii Stosowanej na Uniwersytecie A. Mickiewicza w Poznaniu. Stwierdzono dobry stan wszystkich elementów poddanych elektropetryfikacji w latach 1953—54. Natomiast stwierdzono zły stan pozostałych fragmentów, charakteryzujących się wysuszeniem i kruchością zaprawy oraz obluźnieniem się poszczególnych kamieni. (Por.: M. Kranz, J. Lehmann, *Badania nad zabezpieczeniem relikwów architektury romańskiej w krypcie pod katedrą w Poznaniu*, w niniejszym zeszycie „Ochrony Zabytków” s. 39.

M. Pa.

Poznań — katedra,
krypta

W toku odbudowy kolegiaty (por.: I. Galicka, Z. Swiechowski, *Problemy konserwatorskie kolegiaty w Kołobrzegu*, „Biuletyn Historii Sztuki” XXIV, 1962, s. 424—428) przeprowadzono trudny zabieg zlikwidowania wychyleń bloku wieżowego od pionu. Pęknięcia pionowe murów ściągnięto za pomocą stalowych taśm założonych w formie bandaży w wykutych bruzdach. Ciężar masy murów, podlegającej ściągnięciu, wynosił 10 000 ton. Do przeprowadzenia zabiegu użyto wciągarek ręcznych. Przebieg prac nadzorowali specjaliści z Politechniki Gdańskiej. Kontrolę maksymalnych naprężeń taśm stalowych sprawowano za pomocą tensometrów. Zastosowanie tej metody pozwoliło na zlikwidowanie pęknięć niebezpiecznych dla całości zabytku (por. „Ochrona Zabytków”, XIV, 1961, s. 130). Pomyślny wynik robót w Kołobrzegu pozwoli na zastosowanie tej metody w pracach konserwatorskich przy wieży ratuszowej w Toruniu.

M. Pa.

Kołobrzeg — kolegiata